

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.



## DYKTATURA WOJSKOWA W CZECHOSŁOWACJI

**Denuncjacja udaremnia zamach**  
PRAGA, 23. IV. Wielkie wrześnie wywołała wiadomość, że by minister Stribrny przygotowywał dyktaturę wojskową w Czechosłowacji. Szef sztabu generalnego Gajda miał na podstawie nieograniczonych pełnomocnictw przeprowadzić nowe wybory przy pomocy sił zbrojnych. Dla urzędującego ministra planu potrzebna była jednak pomoc i poparcie ministra kolei. Ten jednak odmówił. Przedwczesna denuncjacja udaremnia ten zamach Stribrnego.

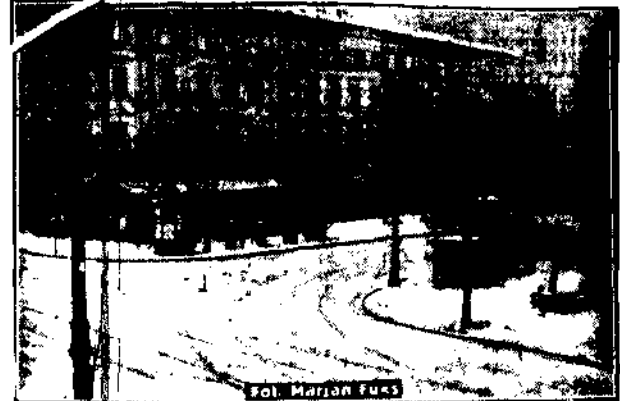
## P. Michalski ma być ministrem skarbu

**Jak zapewnią poinformowani posłowie**  
WARSZAWA, 23. IV. W kołach sejmowych, zbliżonych do bloku prawicowo-centrowego utrzymują, że przy zmianie gabinetu min. Zdziechowcki bezwzględnie ustąpi. Jako najpoważniejszego kandydata na stanowisko ministra skarbu, koła te wymieniają posła I. Michalskiego.

## Demonstracje faszystów lwowskich przeciw prawicy i lewicy

LWÓW, 23. IV. W dniu wczorajszym grupa młodzieży akademickiej z pod znakiem faszystów, usiłowała demonstrować w poczekalniach i na widowniach kinematografów miejskich. Demonstracje te wyrażały się głównie w okrzykach, potępiających zarówno partie prawicowe, jak i lewicowe. Padły liczne okrzyki „endecy kradną”, „socialiści kradną”, „niech żyje faszystom, niech żyje Mussolini”. Następnie grupa demonstrantów udała się do ratusza, gdzie usiłowała się wedrzeć do sali posiedzeń Rady miejskiej. Policja aresztowała jednego z najwzburzonych awanturniczych młodzieńców.

## Burza gradowa w Warszawie



Stolica przeszła onegdaj nieładną niepodzianką. Około południa spadł na białe Warszawa grad. Kulki gradowe wielkości orzecha laskowego gruba warstwą pokryły ulice miasta. W czasie gradobicia ustał w stolicy wszelki ruch kołowy. Tramwaje, drożki i taksówki stanęły na przecięciu placu między Najruchliwsze punkty miasta opustoszały. Fotografia nasza przedstawia centralny punkt stolicy róg Al. Jerozolimskiej i Marszałkowskiej w czasie burzy gradowej.

## Z Zurychu idą dobre wieści

**Szwajcarja spieszy Polsce na pomoc**

WARSZAWA, 23. IV. Wczoraj wrócił do Warszawy z Zurychu dyrektor departamentu przydziałnego min. skarbu dr. Woytkiewicz, delegowany w związku z operacjami budżetowymi rządu na terenie szwajcarskim. Dr. Woytkiewicz — jak się do wladujemy — zatwierdził pomysły

nie sprawie kredytu Interwencyjnego, o który zabiegał w swoim czasie min. Grabowski. Nadto delegat skarbu przeprowadził pomyślnie rokowania co do sfinansowania drugiej raty pożyczki dillonowskiej za pośrednictwem szwajcarskiego rynku pieniężnego.

## POLSKA Z RUMUNJĄ

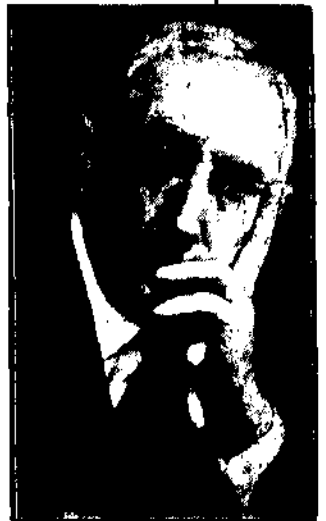
**gwarantują sobie granice**

**ze wszystkich stron**

LONDYN, 23. 4. „Daily Telegraph” podaje pewne szczegóły nowego układu gwarancyjnego polsko-rumuńskiego.

Dziennik angielski twierdzi, że w układzie tym Rumunja gwarantuje Polsce netykalność

granice także od strony Niemiec i Litwy, Polska natomiast zapewni Rumunji poparcie netykalności na wypadek ataku sowieckiego, lecz także węgierskiego lub bułgarskiego.



ROALD AMUNDSEN przed wyprawą do bieguna

## Sytuacja gabinetowa bez zmiany

**Zmiany zasadnicze przyniosą pierwsze dni maja**

WARSZAWA, 23. IV.

Zródła najzupełniej miarodajne wciąż zapewniają, że p. premier Skrzyński ponownie i nieodwołalnie złoży prośbę o dymisję dn. 4. maja.

Socialiści wprawdzie wywierają na koła zbliżone do osoby premiera Skrzyńskiego wielką presję, aby dymisja była przyspieszona i stała się faktem jeszcze przed poniedziałkowym posiedzeniem Sejmu.

P. premier Skrzyński twierdzi, iż uwzględnił żądania socialistów nie może, uważa bowiem, że otwarte przesilenie rządowe jest w obecnej sytuacji niebezpieczne, zarówno ze względu na położenie wewnętrzne jak i międzynarodowe.

tychczas w Polsce zjawiska, jawne, ale formalnie nieotwartego przesilenia.

Z kół zbliżonych do osoby pos. Witosza dowiadujemy się jednak, że wódz plastowców nie ma zamiaru objąć stanowiska premiera.

O ile ta koncepcja była jeszcze aktualna podczas nocnych

narad śródowych, to obecnie wobec gorączkowej akcji socialistów, skupiających wokół siebie wszystkie kluby lewicowe i opozycyjne, staje się z każdą godziną coraz mniej prawdopodobną.

Interes dla p. Witosza nie jest zbyt pewny. I podobno pos. Witosz chciał-

by uszczęśliwić stołcem premjerowskiem cieszącym się powszechnym szacunkiem marszałka Sejmu, p. Rataja, sam zaś woli zostać w ukryciu, jako... reżyser i zachować swą osobę na lepsze, pewniejsze czasy.

## „Małe witosiki”

Narodowa Partja Robotnicza w kołach sejmowych nazywała „małymi witosikami”, którzy interesy swe traktują realnie i choć posiadają wpływy niewielkie, upięją je dobrze wygrzywać. I w przyszłym centrowo-prawicowym gabinecie N. P. R. ma otrzymać tekę pracy i opieki społecznej, oraz szereg rekomensat, które zmierzają do „realnego” wzmocnienia organizacji emperowskich zarówno spółdzielczych, jak i zawodowych.

W taki to sposób mówi się w Sejmie o nowych adherentach p. Witosza.

## Veni, vidi..!

**— no i nici..!**

## Gen. Sikorski na patrolu politycznym w Warszawie

**Incognito przyjechał — incognito wyjechał**

WARSZAWA, 23. IV.

Po cichu, prywatnie, w cywilu zjechał w środę rano do Warszawy

nie nashuchiwał co dzień przesilenia przyniesie.

Podczas rozmów poufnych, prowadzonych przez „grubą czwórke” koalicyjną, był stale wysuwany w różnych koncepcjach jako mąż opatrnościowy Narodowej Partji Robotniczej, która za cenę dopuszczenia Sikorskiego do władzy gotowa była pójść na wszelkie kompromisy polityczno-społeczne. I kiedy pos. Głabiński w środę po południu tłumaczył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, że dymisji p. Skrzyńskiego nie powinien podpisać, to jako argument przytoczył:



pan general Sikorski.

Zamieszkał w swym mieszkaniu prywatnym — tuż naprzeciwko Belwederu.

Natychmiast nawiązał kontakt z przyjaciółmi politycznymi i pil-

— Jeżeli dymisja Skrzyńskiego będzie podpisana, to utworzy my nowy Rząd, ale z Sikorskim. Tu wskazał energicznym ruchem skromny domek naprzeciwko Belwederu.

Nie wszyscy się wówczas zorientowali, że ruch ten miał zupełnie realne znaczenie.

Przyjął gen. Sikorskiego do Warszawy był już, jak się dowiadujemy, przewidziany, podczas plastowo-emperowskich narad świątecznych.

Wczoraj wieczorem gen. Sikorski wyjechał do Lwowa incognito, tak jak przyjechał.

## Krach finansowy Sowietów

**Katastrofa czerwona**

Czerwiec sowiecki w obrocie prywatnych w Warszawie nie znajdował wczoraj już zupełnie odbiorców.

W ciągu dwu ostatnich tygo-

dní wartość pieniądza sowieckiego spadła o 30 procentów, z 5 dolarów do 3.75 za czerwoneca, co świadczy o poważnym krachu finansowym Rosji.

## NIEPOWODZENIA KOWNA

**na forum międzynarodowym**

## Dymisja ministra ks. Reynisa

BERLIN, 23. 4. Z Kowna donoszą: Litewski minister spraw zagranicznych ksiądz Reynis po dał się do dymisji.

Teke te powierzono narazie b. premierowi Bistrasowi.

## Nagroda armji polskiej

**zdobyta przez oficera hiszpańskiego na konkursach hippicznych w Niciel**

Z Niciel telegrafują nam: W czwartym dniu międzynarodowych konkursów hippicznych (21 b. m.) rozegrano bieg o nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez ministra spraw wojskowych, t. zw. „Nagrodę Armji Polskiej”.

Pierwsze miejsce zajął oficer

armji hiszpańskiej, kapitan Hambre.

Nagroda przechodziła na własność po trzykrotnym wygraniu przez tego samego oficera.

Oficerowie polscy udziału w tym konkursie nie braли.

Minister spraw wojskowych general Zeligowski, wysłał depeszę gratulacyjną dla zwycięzcy.

## TRAKTAT SOWIECKO-NIEMIECKI nie grozi Polsce

**Takie zapewnienia urzędowe Moskwa i Berlin złożyły w naszym Ministerstwie Spraw Zagr.**

WARSZAWA, 23. IV.

Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało oficjalne wyjaśnienie od rządów niemieckiego i sowieckiego w sprawie traktatu rosyjsko-niemieckiego, który tak obrzyliśmy zanepokojenie wywołał przedewszystkiem w Anglii.

Rząd niemiecki zapewnił Rząd polski, że układy, zawarte z Sowietami w niczem nie naruszają umów lokareńskich i nie są skierowane przeciwko Lidze Narodów.

Rząd sowiecki oficjalnie oświadczył naszemu minister-

stwu spraw zagranicznych, że traktat zawarty z Niemcami w najmniejszym nawet stopniu nie godzi w interesy Polski i nie może przeszkodzić rozpoczętym już z Polską rokowaniom o traktat o nieagresji.

Pogłoski rozpowszechniane w prasie angielskiej, jakoby Rosja sowiecka gwarantowała Litwie zwrot Wilna, są pozbawione jakiegokolwiek podstaw.

Należy le traktować jako balony próbne, puszczane przez Litwinów.

## Włochy nie dopuszczają do zaatakowania Polski przez Niemcy lub przez Sowjety

**Oświadcza prasa włoska w odpowiedzi na konszachty niemiecko-sowieckie**

RZYM, 23. 4. Prasa włoska

żywo interesuje się sprawą układu niemiecko-sowieckiego, uważając go za jeden więcej dowód nieszczęsności polityki Niemiec w Genewie.

Dziennik „Impero” twierdzi, że zanepokojenie Polski jest zupełnie zrozumiałe, gdyż na wypadek wojny z którymś z tych dwu sąsiadów, znajdzie się w niekorzystnym położeniu, oddzielona od swego najbliższego sojusznika. Podobno nawet — jak donosi to pismo — polskie koła polityczne liczą się z tem, iż Francja pozostawi Polskę swemu losowi.

Dziennik włoski jednak daje

do zrozumienia, że na wypadek wojny Polski z Niemcami, Włochy nie będą przypatrywały się temu obojętnie. (AW).

## GIEŁDA

WARSZAWA, 23. IV. PRYWATNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metal  
Rubel złoty 5.28, Dolar złoty 9.80, Funt ang. złoty 48.30, Dolar srebrny 9.10, Rubel srebrny 3.15, Srebrny bilon rosyjski 1.40.

Dewizy  
Berlin 2.35, Belgja (za 100) 34.90, Londyn (za 100) 397.00, Londyn (za 1) 48.30, Paryż (za 100) 33.25, Praga (za 100) 20.25, Szwajcaria (za 100) 191.00, Wiedeń (za 100) 139 i pół, Włochy (za 100) 39.88, Czerwoniec (za 1) 37.50.

## Obchody 1-szo majowe zakazane w całej Rumunji

**w związku ze stanem wyjątkowym**  
BUKARESZT, 23. 4. Powołując się na istnienie stanu wyjątkowego, minister wojny zabronił w całym państwie wszelkich manifestacji robotniczych w dniu 1. maja.

Od Ligi czy bez Ligi ma przyjść pomoc finansowa dla Polski

„Times”, omawiając w jednym z ostatnich numerów sytuację finansową Polski, donosi, iż w Polsce dojrzała dwuletnia pomoc...

Pobór podatku majątkowego Nowe terminy nowych rat

Zgodnie z poprzednimi zarządzeniami Ministerstwa skarbu, płatność była dotychczas jedynie 1/4 części różnicy...

Zabieg P. P. S. o jednolity front demokratyczny

WARSZAWA, 23. IV. Komisja parlamentarna Klubu P. P. S. przyjęła wczoraj sprawozdanie...

MONACHJUM W UPADKU

Wielkie centrum życia umysłowego i artystycznego zeszło do poziomu małej prowincjonalnej miasteczki

Berlin, 20 kwietnia. Kanclerz Rzeszy Lindbergh dał się do Monachium dla rokowań z tamtejszym rządem w sprawie...

Na ulicach widać tylko przechodniów o wyglądzie ubogim lub zaniechany; zgorzkniałych inteligentów w grubych butach i wytartych marynarkach...

Znowu zgon w rodzinie Dąbrowskich

Syn „Grabcza” zmarł w Zakopanem

Donoszą nam z Zakopanego, że w sanatorium Czerwonego Krzyża skończył onegdaj życie 21-letni student prawa...

Ambasador Laroche na wyjeździe do Warszawy

PARYŻ, 22.4. Briand przyjął ambasadora Laroche, który odjechał do Warszawy dn. 24 b. m.

FUKS, ZAPŁATYNSKI I S-ka W ŚWIEŁLE ZEŚNA ŚWIADKÓW OBRONY

WARSZAWA, 23. IV. W drugim dniu rozpraw w procesie dr. Zapłatyńskiego, dr. Szarockiego i innych, zeznają w dalszym ciągu świadkowie...

Obrady Senatu Projekt Banku wychodźstwa polskiego

WARSZAWA, 23. IV. Po rozprawach o projekcie ustawy o opłatach stemplowych, Senat przystąpił do obrady...

Skromnie ale uroczysto stolicę święcić będzie dzień 3-ciej maja

Po nabożeństwie p. Prezydent Rzeczypospolitej dokona przeglądu wojsk WARSZAWA, 23. IV.

Fundusze na wychowanie fizyczne Wyjaśnienie ministerstwa oświecenia

Ministerstwo oświecenia rozstało do kuratorów szkolnych okolic w sprawie funduszy, zbieranych przez poszczególne szkoły...

Nauczyciele gdańscy Katami dziećmi

GDAŃSK, 22.4. Senat wydał z koncepcji lub rozporządzenie, odwołujące nauczycieli prawa strącając im prawa wychowawcze...

W Wiedniu uczyć jak w Rumunii fałszować pieniądze czechosłowackie

BUKARESZT, 22. 4. — Tel. w. l. — W Brassowie wykryto bandę fałszerzy czechosłowackich banknotów.

Wiedniowi uczyć jak w Rumunii fałszować pieniądze czechosłowackie

Wiedniowi uczyć jak w Rumunii fałszować pieniądze czechosłowackie. Stalowana zupełnie nowocześnie miścała się w domu niejako Goldberga...

Katastrofa pociągu luksusowego Paryż - Barcelona

MADRYT, 22.4. Pociąg luksusowy Paryż - Barcelona nastąpił kolizji z pociągiem towarowym...

Redukcja w Funduszu bezrobocia na Śląsku

Radę zarządkową zmniejszona budżetu bezrobocia, p. Zwentni, dnia 14 maja, ukończył...

SPORT W 4 dni dokoła Polski

Wielki raid motocyklowy. Polski Klub Motocyklowy wspólnie z Śląskowym Klubem samochodowym...

Smierć „Bogini Wolności”

Smierć „Bogini Wolności”, która pozwała o dowództwo nad wojskiem. Komendantem szpitala szeregowego w Ciechochowa zamianowany został podpułkownik...

Zmiany na stanowiskach w armii

Gen. Horoszkiewicz przeniesiony w stan spoczynku. Najwyższy „Dziennik Personalny” (nr. 17) ogłasza rozporządzenie...

Z krwawych tajemnic Puszczy Białowieskiej

Sprawa o zamordowanie nadleśniczego. Krwawy obraz dzikich stosunków w Puszczy Białowieskiej dał proces sądowy...

NOC W SEJMIE

Symboliczna miotła Is-Marysi w bufecie i kuluarach. W Sejmie świeca puski, Gasza świeca, słońca świeca...



# POCALUNEK PRZED SADEM NAJWYŻSZYM TRZMIELEWSKI CZŁONKIEM BANDY KASJARZY

## „W pewnych okolicznościach... „nawet bez zezwolenia...” „może być niekaralny...”

## Karany kilkakrotnie więzieniem

### w celu zatarcia śladów zmienił pierwotne nazwisko

WARSZAWA, 23. IV. Przedmiotem uczynionych rozważań w sądzie najwyższym był incydent bardzo żywotnie zagadnienie, czy pocalunek jest zawsze naruszeniem nieetykalności cielesnej osoby „poszkodowanej”.

Okoliczności rozważanej sprawy są następujące:

W sklepie kłodzkiej p. Aleksandra Klukowskiego (Podwale 18), pracowała w charakterze ekspedientki 19-letnia roślanka, p. Taisa Sz. Bystra, uprzejma i nieprzeciętnej urody.

Pewnego dnia błękitnooka ekspedientka musiała pójść do sklepu ma chlebodawców z jakimś zamówieniem. Otworzył jej drzwi sprzedawca p. Klukowski. Gdy paniienka znalazła się z nim sam na sam w przedpokoju wybuchł szef zaczął prawie jej komplementy i korzystając z nieważności, wycisnął przez nos na jej usta.

„Gorący pocalunek.”

Paniienka krzyknęła. Całe zajście wywołane zostaje przez nią przed wszechwładne forum nadbiegłej z dalszych pokoi małżonki agresywnego chlebodawcy.

P. Klukowska zareagowała w sposób wybitnie swoisty, zwyrodniały p. Taisę od ostatnich

i wymawiając jej posadę „od zaraz”.

Potrójnie poszkodowana sklepowa udała się pod opiekę sądu, oskarżając p. Klukowską o zniewagę, małżonka jej o „naruszenie nieetykalności osobistej”

I domagać się od obojga trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Sąd pokoju wszakże, zważywszy okoliczności sprawy, doszedł do wniosku, iż p. Klukowski mógł mieć dane do przypuszczenia, że p. Taisa nie obrazi się i nie będzie poczytywać calusa za naruszenie nieetykalności cielesnej. Wobec tego

**p. Klukowski został uniewinniony,**

a żona jego skazana za obelgę na 100 zł. grzywny.

Sprawa, przeszedłszy przez dwie instancje, trafiła do sądu najwyższego, bowiem p. Taisa uporczywie chciała wykazać swoją krzywdę. Obronca powołał się na tezę sądu najwyższego, który orzekł w lincej sprawie, iż

**pocalunek wbrew woli jest karalnym gwałtem na osobie.**

Obecnie sąd najwyższy wydał również znamienne orzeczenie, iż

**w pewnych okolicznościach**

pocalunek zdobyty bez przyzwolenia może być niekarany, jeśli oskarżony miał słusze podstawy do uważania go za dopuszczalny.

Wyrok zmieniono tylko o tyle, iż podwyższono p. Klukowskiej grzywnę do 200 zł. Nadto p. Taisa uzyskała trzymiesięczne odszkodowanie.

WARSZAWA, 23. IV. Energetyczne śledztwo, prowadzone przez żandarmerję, idące w kierunku ustalenia

**kim jest zabójca**

ś. p. Huberta Lindego i jakie pobudki pchnąć go mogły do popełnienia zbrodniczego czynu, dały sensacyjne wyniki. Okazało się, że pozujący na bohatera sierż. Trzmielewski jest

pospółnym rzeźnikiem, karany kilkakrotnie za przestępstwa kryminalne.

Rejestry Urzędu śledczego wykazują, że Trzmielewski w latach od 1911 do 1914 należał do wielkiej bandy włamywaczy i kasjarzy, pozostającej pod wodzą głównego kasjarza Zabawskiego („Zaby”), odsiadującego obecnie czteroletnie więzienie w Poznaniu za szereg rabunków.

Przypadany na rabunkach Trzmielewski był

**ukarany 4-miesięcznym więzieniem.**

Karę odsiadywał w Grójcu. Drugi raz skazany był na 6 miesięcy więzienia za włamanie do sklepu. Karę odsiadywał w Pułtusku.

Następnie rejest notuje szereg kar drobnych za pijalstwo i awantury w miejscach publicznych.

W roku 1913 Trzmielewski był fotografowany i daktyloskopowany w Urzędzie śledczym.

Przed samym wybuchem woj-

ny schwytyano go na kradzieży drutu w fabryce przy ul. Wołyńskiej nr. 52. Tym razem jednak Trzmielewski zdołał wykreść się od kryminalu.

Wstępując do wojska polskiego Trzmielewski by uniechętnie wykreślił swoją przeszłość, **zmienił pisownię nazwiska na „Cmielewski”.**

W roku 1920 Trzmielewski wystał z wojska. Pracował jako posadzkarz w budujących się domach P. K. O.

Do szeregów powrócił w 1923 r. jako podoficer sanitarny.

Śledztwo wstępne, w sprawie morderstwa zostało już przez żandarmerję ukończono i przesłane prokuraturze wojskowej.

W dniu onegdajszym Trzmielewski miał

**pierwsze przesłuchanie z świadkami.**

Morderca zachował się spokojnie, a nawet burliwie. Trzmielewski wie już, że będzie sądzony w trybie zwykłym.

## Cwiczenia gimnastyczne sokolic w WARSZAWIE

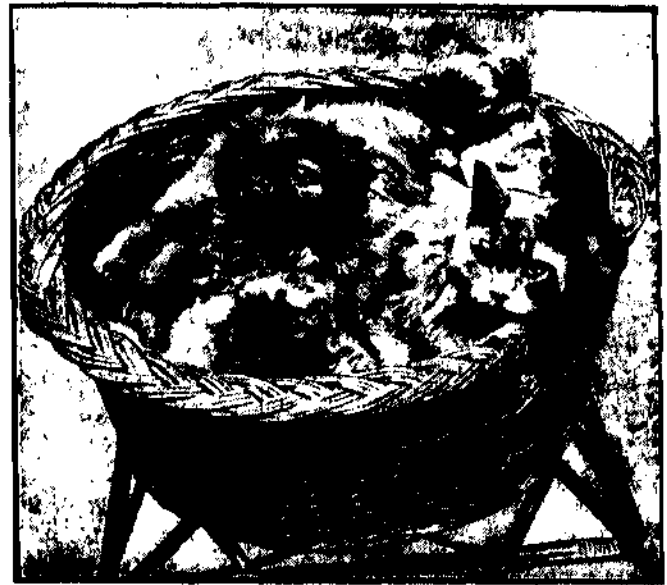


Wielką rolę w wychowaniu fizycznym odgrywa przygotowanie ćwiczenia gimnastyczne, bez których żaden sportowiec nie jest w stanie osiągnąć naprawdę dobrych wyników.

Zasady tej trzyma się ściśle gniazdo sokolic im. Grażyny, z którego pochodzą lekkoatletyczne rekordzistki polskie pp. Schabidska (plotki), Taborowiczówna (skok wwyż) i Sadkowska (błękit krótkie, skok wdał).

Na zdjęciu widzimy sokolice przy codziennych ćwiczeniach gimnastycznych.

## Kotka — psia matka



Znanemu przysłowiu: „Żyje jak pies z kotem”, zadała kłam ta oto kocica, należąca do pewnej miss londyńskiej. Osie rodziła trójka szczeniąt dostała się pod opiekę tej kotki, która karmi je jak własne dzieci.

## W rodzinie orangutanów



Tę samą ogrodę zoologiczną ma w swoim zwierzyńcu cała rodzina orangutanów, której dawne najmłodsze latorośle oddają się właśnie karesom i pieszczotom braterskim, jak ludzie.

## Poławory moralne zęcały się nieludzką NAD NIEWINNEM DZIECKIEM Siedmioletni chłopak przykuty do ściany

Połącz paryskiej doniesiono, że zamieszkał na jednym z przedmieści małżonkowie Caudera, Włoch z pochodzenia, zęcają się nad swoim synkiem.

Wizyta komisarza policyjnego złożyła oskarżeniym małżonkom dala nadspodziewane wyniki. W ustępie znaleziono 7-letniego chłopczyka, przykutego łańcuchem do boku w ścianie.

Mace były zupełnie nagie, ciało miał okryte ranami, wrzodami i strupami, a we włosach pełno robactwa.

Podana sobie bułkę wyrwał z rak polcajanta i pożarł z żarłocznością wilka.

Nieszczęliwie dziecko, ofiarę okrucieństwa zwródniałych rodziców, a zwłaszcza, jak sam zeznaje, matki, rozkuło, odziano, nakarmiono i wzięto do szpitala dla wyleczenia z ran i doprowadzenia do normalnego stanu ludzkiego, rodzicami zaś jego zapiekował się prokurator, nakazując bezwzględnie ich aresztowanie.

Wierzyć się nie chce, że kłmiła jest jeszcze w naszych czasach i

stoty o tak zupełnym zaniku jakichkolwiek uczuć ludzkich.

**DWADZIEŚCIORO DZIECI**

**Rekord rodzinny we Francji**

Francji grozi wyludnienie, dlatego każda rodzina liczniej rozmnażająca się, zwraca uwagę ogólną i jest przedmiotem troski i opieki rządu.

W miasteczku Meteren żyje rodzina murarza Duporbier, która w ostatnich dniach powiększyła się o dwudziestego potomka. Troje dzieci z tej licznej gromadki już umarło, zostało wszakże siedemnaścioro: 14 krzepkich chłopaków i 3 hoże dziewczęta. Państwo Duporbier są jeszcze ludźmi w sile wieku — i jak z dotychczasowej działalności wiadać — ożywieni duchem twórczym, można więc mieć nadzieję, że jeśli dobrze pójdzie, to dojdą do rekordowej liczby dwu tuzinów dzieci — czego im i Francji z całego serca życzymy.

## CMENTARZ OSTRYG PERŁOWYCH Pół miliona trupków NA WYBRZEŻU JAPONJI

Jak wiadomo perła jest wytworem chorego organizmu pewnego gatunku ostrygi.

Kiedy do wnętrza muszli dostanie się ostre ziarnko piasku, rani ono delikatne ciało ostrygi, które zaczyna ropieć i w ten sposób powstaje perła.

W Japonii prowadzona jest sztuczna hodowla perel, polegająca na tem, że nie czekając na przypadkowe jej wytworzenie w łonie ostrygi, umyślnie powoduje się u tych mięczaków chorobę, co je zmusza do wydal-

niejszego wytwarzania perel.

Ubiegłej zimy jednak warunki klimatyczne okazały się niesprzyjające dla ostryg, przyszyła niespodziewanie fala zimna, która poczyniła olbrzymie spustoszenia.

Wybrzeża, na których prowadzono tę kwinną do niedawna hodowlę, przedstawiają obecnie ponury widok cmentarzyska, przeszło pół miliona ostryg perłowych.

Wyzyskają to odpowiednio handlarze perel i jubilerzy.

## PARADA POŃCZOCH Wielka rewja nóg na ulicach Londynu

— Patrz na moje nogi!

Takie hasło wywołało w tych dniach niemałe poruszenie na ulicach Londynu.

Sto młodych dziewcząt, ubranych w krótkie spódniczki i w je dwabne pończoszki, miało na plecach swych płaszczów wypisane to zachęcające wezwanie z podaniem adresu firmy, która wyrabia najtrwalsze i najpiękniejsze pończochy.

Pochód czarujących manekinów wstrzymała policja i kazała damom zdjąć z pleców tablice reklamowe i udać się do swych domów.

Natomiast firmę pończoszniczą pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za niemoralną reklamę.

## Najmilszy z obrazków



Czyje oko matczyne lub ojcowskie nie uśmiechnie się do tego rozkosznego bobasa, który drzypa w słoncu na plaży angielskiej.

## Ogrodnictwo — najnowsza pasja Amerykanek

### I najmłodniejsza namiętność milionerek

Amerykańskie eleganki mają już dosyć sportów, matchów, jachtów i automobilów — postanowiły więc odmienić tryb życia i powrócić na łono natury.

Najmłodniejszem zajęciem młodej Amerykanki w obecnym sezonie jest ogrodnictwo.

Mieszkancki Piątej ulicy uczęszczają na wykłady pomologicz-

ne i uzupełniają teorię w swych parkach, hodując piękne kwiaty i warzywa.

W salonach milionerek nowojorskich nie mówi się już o rekordach sportowych i wrażeń z podróży. Natomiast rozmowy toczą się o sałacie, ogórkach i pielęgnowaniu drzew owocowych

## TRIUMF CZARNEJ ŁAJI

### Córka cadyka radzymińskiego pozyskała na męża aryjczyka z Włodzimierza Wołyńskiego

WARSZAWA, 23. IV. Nie przypuszczała z pewnością wychowawca cadyka radzymińskiego panna Łaja z racji swych hebanowych włosów zwa na przez otoczenie „Czarną Łaję”, iż we Włodzimierzu Wołyńskim, dokąd przed dwoma laty udała się na wywczas, znajdzie kochające serce.

Przypadkowo poznała tam 22-letniego Stanisława Pierzyniewskiego, pracownika kowalskiego, któremu czarnowłosa panna, chociaż starsza od niego o kilka lat, dziwnie się podobała.

I panna Łaja upodobała sobie pełnego temperamentu młodzieńca, jednak jako osoba prawowierna nie mogła nawet myśleć o małżeństwie z chrześcijaninem.

Kwestję rozstrzygnął zakochany młodzieniec, oświadczając gotowość

**przejścia na judaizm.**

Cadyk radzymiński, który od czasu ostatniej wojny zamieszkuje w Warszawie przy ul.

Twardej nr. 24, bardzo życzliwie przyjął młodzieńca, deklarującego gotowość przejścia na łono Izraela.

Po dwu latach nauki uznano wreszcie, że czas próby minął i wczoraj odbyła się uroczystość przyjęcia adepta na łono nowej wiary.

Uroczystość odbyła się w mieszkaniu rabina przy ul. Twardej nr. 24; zgromadziła cały kwiat świata chasydzkiego.

Cadyk objął rolę mistrza ceremonii.

Zaproszono

**dwa chirurgów.**

Po uroczystości nowokrowa-ny judajczyk położył się do łóżka. W chwili późniejszej otwarły się drzwi do sąsiednich pokojów i ciżba gości otoczyła łóżko młodzieńca. Jak tradycyjny zwyczaj każę, obasypano go kwiatami i... rodzynkami.

Za kilka dni odbędzie się uczta jeszcze huczniejsza, gdy nowo-żeńiec stanie pod baldachimem ze swą wybranką.

## Marta strachliwa WZIĘŁA POCZCIWEGO LISTONOSZA za krwawego zbroja

— Owa! Ratunku-u-u! Policja!!!

Takie niesamowite okrzyki wydała pani Marta Arancourt, biegnąc przez las, położony na samej granicy francusko-szwajcarskiej, obok miejscowości Meyeron.

Wzrok miała błędny, szaty, w nieładzie, rozwianym włosom igrał wiatr.

— Na Boga! Co się stało? — spytał ją dwaj znajomi, których spotkała na drodze.

— Natknęłam się na bandytę! Ratunku-u-u!

Spotkani młodzieńcy mieli rewołwery, zaczęli więc strzelać w powietrze, dla odstraszenia

Strzały zaalarmowały pograniczne posterunki francuskie i szwajcarskie, które również rozpoczęły kanonadę.

I oto w jednej chwili ożywiła się spokojna granica, wszczął się hałas, ruch, strzelanina, od której drżały w posiadach Alpy. Podczas zarządzanej obławy schwymano osobnika, w którym pani Arancourt poznała owego bandytę. Szedł spokojnie przez las i gwizdał „Tifine”. Na niego nie napadał. Nikomu nie zle go nie powiedział. Nie był bandyta. Był poprostu listonoszem.

Marto, Marto! Czy ci nie wstyd?

## Wagon o motorze naftowym



W kraju niesta europejskie objazdy obecnie w celach reklamowych wagon, którego motor poruszany jest naftą. Wagon ten, dostosowany do szyn kolej szlacheckich, jest wyprodukowany niemieckiej fabryki A. G. Gossler.

# Od poniedziałku Magistrat zatrudni 200 bezrobotnych.

## Konferencja w sprawie miejskich robót inwestycyjnych.

We czwartek, dn 22 b.m. odbyła się w Magistracie, pod przewodnictwem vice-wojewody p. W. Karasińskiego, przy współudziale wice-prezydenta miasta p. W. Łuszczewskiego, ławników Magistratu p. inż. J. Rybolowicza i p. M. Korolczuka, kierownika P.U.P.P. p. Pigłowskiego oraz przedstawicieli związków robotniczych: P. S., „Pracy”, Ch. D. i „Burda”.

### konferencja w sprawie uruchomienia miejskich robót inwestycyjnych.

ustalenia cen za pracę przy tych robotach, przydziału pracy dla bezrobotnych i prowadzenia kierownictwa i nadzoru nad robotami.

Ze względu na szczupły kredyt przydzielony przez Min. Robót Publicznych, 100 tys. zł. i niepewność uzyskania dalszych rat pożyczkowych na roboty, Magistrat rozpocznie

**fakty tylko roboty** które każdorazowo da się przeprowadzić w miarę przydzielonego kredytu. Przydział robót dla bezrobotnych odbywać się będzie w ten sposób, że cztery reprezentowane na konferencji związki przesyłać będą po 25 proc. zapotrzebowanych każdorazowo bezrobotnych, za-

rejestrowanych w tych związkach, płatą zaś część bezrobotnych dawać będzie P. U. P. P. z pośród tych, którzy nie należą do żadnego związku.

### Wszystkie listy

sporządzane w związkach sprawowane będą przez P.U.P.P. czy umieszczeni na nich bezrobotni są zarejestrowani w P. U. P. P. i w jakiej kolejności.

Zaznaczyć należy, że początkowo przydzielani będą do robót ci bezrobotni, którzy nie korzystają z zasiłków z Funduszu Bezrobocia. W ciągu jednego tygodnia pracować będą

### dwa zmiany bezrobotnych

po trzy dni. Pierwsza zmiana od poniedziałku do środy, a druga zaś od czwartku do soboty włącznie.

Placę minimalną za pracę zasadniczo akordową oznaczono na 4 zł. dziennie. W zależności od rodzaju i warunków pracy placę może być zwiększona. Od poniedziałku przyszłego tygodnia

### sianie do pracy 200 bezrobotnych

na pierwsze trzy dni tygodnia i następnych dwieście od czwartku.

Prowadzenie biur wypłat, sporządzenie i prowadzenie potrzebnych przy tych robotach list, jak również i częściowy nadzór u skuteczniać będą bezrobotni umysłowo pracujący i zarejestrowani w P.U.P.P.

## Burmistrz m. Wasilkowa pod kluczem.

W dn. 23 bm. na mocy decyzji Sędziego Śledczego b. burmistrz m. Wasilkowa, Sobolewski został osadzony w więzieniu, gdzie ma rozprawy sądowe, które nagromadziło się nie mało.

## Proces o szpiegostwo został w dniu wczorajszym zakończony.

W drugim dniu rozpraw sądowych przeciwko oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Sowietów, b. urzędnikom kolejowym, drzwi sali sądowej zostały zamknięte ze względu na tajność obrad. Zatem wyniki ekspertyzy i przemówienia stron pozostaną dla nas wszystkich tajemnicą.

Wyrok Sądu został ogłoszony wczoraj o g. 11 m. 45 tej treści:

- ANDRZEJ KURYSZEW został skazany na 4 lata c. więzienia;
  - LEON KIRYŁOW — na 5 lat c. więzienia;
  - MIKOŁAJ PAWLUKIEWICZ — na 3 lata więzienia, zamieniającego dom poprawy.
  - IWAN KIRJANOW został uniewinniony.
- Skazanym Sąd nie zaliczył aresztu prewencyjnego. Pozatem Kuryszew i Kiryłow mają opłacić koszty sądowe w wysokości po 160 zł. i Pawlukiewicz zł. 80.
- Z powodu pory spóźnionej ograniczyliśmy się do podania wyroku tylko.

## Obchód 3 Maja.

Dnia 24. bm. w sobotę o g. 7-ej wieczorem w Magistracie, pokój Nr. 11, odbędzie się zebranie organizacyjne obchodu

3-go Maja, oraz tygodnia ziółki Daru Narodowego na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej.

## Odnaczenie za pracę społeczną.

W niedzielę, t. j. 25 b. m. o godzinie 1-ej po południu w Sali Rady Miejskiej w Białymstoku odbędzie się publiczne posiedzenie Komitetu Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża, na którym Prezes Komitetu uroczystie wręczy D-rowsi Stanisławowi

Rotbergowi, ordynatorowi szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku dyplom i odznakę honorową 2-go stopnia, przyznaną przez Kapitułę Odnaczeń Polskiego Czerwonego Krzyża.

## Zmiany personalne w policji.

Kierownictwo I Komisariatu poruczone asp. Świerczowi, III Komisariatu asp. Jackowskiemu, IV Komisariatu asp. Okońskiemu.

Dotychczasowy kierownik I komisariatu kom. Fast został przydzielony do komendy wojewódzkiej, a asp. Nowak został drugim zastępcą powiatowego komendanta w Białymstoku.

## Tramwaje w projekcie.

Na ostatnim posiedzeniu Magistrat rozpatrywał m. inn. podanie złożone przez jedną z miejscowych spółek w sprawie zezwolenia na prawo eksploatacji w mieście tramwajów. Magistrat zasadniczo przychylił

się do prośby tej spółki zaznaczając, że należy złożyć szkic projektu urządzenia tramwajów, oraz dostarczyć odpis warunków na jakich Belgijskie Towarzystwo ustępuje swoje urządzenia tramwajowe.

## Samobójstwo umysłowo-chorego.

W dniu 17 kwietnia rb., o g. 8 podczas ataku, umysłowo-chory, Grodzki Kazimierz, mieszkaniec miasta Łapy, popełnił

samobójstwo, rzucając się w nurty rzeki Narew. Zwłoki wydobyto.

**LABORATORIUM**  
Analityczno-bakterjologiczne  
**Dr. med. Cz. Karwowskiego**  
zostało przeniesione i mieści się przy ul. Warszawskiej 18.  
Analizy moczu, kału i krwi odbywają się w godzinach 11-1 p.  
OTWARTE 9-11-7

**APOLLO** BIS po raz ostatni  
Aby dać możność obejrzenia wyjątkowo tego filmu weny miejsc od 75 gr. Początek 7. 0<sup>45</sup> i 10<sup>20</sup>  
**TEN, KTÓREGO BIĄ PO TWARZY**  
Dramat zbolesłej duszy ukrytej pod maską śmiechu  
Genioł artysty niezapomniany „Garbusiek” **LON CHANEY** w roli głównej  
Podług słynnej sztuki **LEONIDA ANDREJEW**  
Artysta teatrów warszawskich **F. STANISŁAW RYTOŁD**  
Odsprew. plonem L. PRINCOW

**„WILCZE DOŁY”**  
słynny film FOXA  
Tom Mix ze swym cudownym rumakiem „Tony” i swym wiernym psem „Tygrysem” są ulubieńcami publiczności!  
**Kino „APOLLO” o g. 12, 2 i 4 pop.**

**„MODERN”** Dziś! Wielki szlagier sezonu  
Wzruszający i porywający dramat erotyczny na tle miłości pięknej królowej do młodego arystokraty angielskiego p. t.  
**TRZY TYGODNIE MIŁOŚCI KRÓLOWEJ**  
przepełniony czarem poezji i urokiem miłości, zachwycający film w 8-miu wielkich aktach  
w rolach głównych: **AILEEN PRINGLE** **KONRAD NAGEL**  
Kasa: 6. Początek: 6.45. **Ceny niepodwyższone od 75 gr.**

**STE** nagrali wyuczają wszystkich bezpłatnie, Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 375 w sklepie. 441  
**Sprzedaje** mieszkanie do wynajęcia 6 lub 4 pokoje z kuchnią, łaźnią, gorącą wodą, Sienkiewicza 47, Nr. 67. 428

## Ciężkie zadania spadły na barki naszego Samorządu.

W dniu 22 bm. prezyd. miasta p. Szymański bawił w Warszawie w sprawach Samorządowych. Zedłanie kierownika naszej gospodarki miejskiej było b. poważne.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zażądało w roku ub. od Magistratu

**spłacenia pożyczki** udzielonej w r. 1924 na walkę z bezrobociem w sumie 197 tys. zł. na którą to spłatę w budżecie pokrycia nie było. Ministerstwo zażądało po-za-tem spłacenia pożyczki zaciągniętej w r. ub. w sumie 350 tys. zł. Doszła do tego suma 100 tys. zł. wydanych przez miasto na akcje żywnościowe — pomoc dla bezrobotnych i około 250 tys. zł. na zakończenie robót inwestycyjnych rozpoczętych w roku ub. Wszystko razem wytworzyło nader ciężki stan kasy miejskiej, wynikiem czego były

**zaległości płatnicze** już nie tylko osobom prywatnym, lecz i instytucjom.

Ponieważ budżet na r. 1926 przewidywał na pokrycie pożyczek oraz wykonanie robót inwestycyjnych długoterminową pożyczkę w sumie 442.500 zł. przeto prezydent miasta p. Szymański udał się, po uprzednim otrzymaniu przychylnego poparcia ze strony Województwa do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i do Ministerstwa Skarbu celem wyjednania tej pożyczki. Min. Spraw Wewnętrznych odniosło się przy-

chylnie do zabiegów Magistratu, przekazując sprawę Ministerstwu Skarbu. Min. Skarbu nie dało odpowiedzi definitywnej.

### Jednakże obliczają

w granicach możliwości, o ile znajdzie na to odpowiednie kredyty, przyjsć miastu z pomocą, motywując to tem, że budżet nadzwyczajny r. bieżącego m. Białegostoku na który przeznaczona jest ta pożyczka został prawie zupełnie wykonany.

Przy tej sposobności trzeba zwrócić uwagę na

### nader intensywną pracę

naszych instytucji rządowych, jak Województwa tak i ministerstw.

Memoriał Magistratu, dotyczący spraw powyższych datowany dn. 21 bm. już w dn. 22 bm. został przekazany Min. Skarbu, po przejściu 2 instancji.

Prezydent miasta poruszył jednocześnie w Warszawie

**sprawy kredytów inwestycyjnych** przeznaczonych na zatrudnienie bezrobotnych, a to wobec zmian jakie zaszły na stanowiskach ministrów Robót Publicznych i Pracy i Opieki Społecznej. Ministerstwo Skarbu rozwiało obawy i zakomunikowało, iż wobec powziętej przez Radę Ministrów już poprzedniej uchwały o udzielenie miastom kredytów na cele inwestycyjne, nie zostaną one cofnięte i przynajmniej zostaną wypłacone w wysokości sumy przyznanej.

## Pomoc ociemniałym.

Two Pomocy ociemniałym ofiarom w Polsce „Latarnia”, pragnąc rozszerzyć działalność swą na prowincję, celem rozszerzenia opieki nad ociemniałymi inwalidami, którzy są rozrzucaeni po całym kraju, a nie posiadając na prowincji swoich placówek, zwróciła się do Polskiego Czerwonego Krzyża o okazanie mu w tym względzie pomocy. Polski Czerwony Krzyż, uzna-

jąc pracę T-wo „Latarnia” za pokrewną i godną ze wszech miar poparcia, zwraca się do wszystkich mieszkańców Województwa z uprzejmą prośbą o nadsyłanie do Zarządu Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża danych wraz z dokładnym adresem o każdym ociemniałym inwalidzie, celem rozszerzenia nad nim opieki przez T-wo „Latarnia”.

## Konie wyjazdowe sprzedano.

Dnia 19 kwietnia rb. w taborze miejskim odbył się publiczny

przetarg na którym zostały sprzedane konie wyjazdowe.

**WARUNKI PRENUMERATY:** miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12  
Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłoty.